KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Lipca 1865 r. | № 163. | ROK 44. | Dnia 9 (21) Lipca 1865 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 18; w poł. st. 27. Wysok. wody st. 2. c. 6. (Przyb.) | Wschód Słońca g. 4 m. 5 Zachód „ „ 8 „ 6 | Jutro, Śtej Marji Magdaleny w Jerozol.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Dla dogodności Czytelników pisma naszego donosimy, iż z dniem 1szym Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1246k, w składzie Cygar P. Rosenbluma i przy ulicy Długiej pod Nr 587 wprost domu Lasockie zwanego, w składzie Win i Towarów Kolonjalnych P. Stanisława Drzewieckiego, oraz w składzie Cygar obok Cukierni pod Nrem 489d przy ulicy Długiej, i w składzie Materjałów piśmiennych P. Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej obok Redakcji Kurjera Warszawskiego, otworzone zostały Kantory Kurjera Warszawskiego.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Wasze, Radomskiego Gubernatora Cywilnego Jenerała Majora *Fanshawe*, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Platonow*.
w Peterhofie 29 Czerwca (11 Lipca) 1865 r. (D. W.)

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Wasze, zostającego przy Was, jako Głównodowodzącym wojskami Warszawskiego Okręgu Wojennego, do osobnych poleceń, Pułkownika Sztabu Jeneralnego *Anuczyna*, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki Radomskiego Gubernatora Cywilnego, z wszelkiemi prawami do urzędu tego przywiązanemi.

(podpisano) „ALEXANDER"
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Platonow*.
w Petersburgu, d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1865 r.
(D. W.)

— *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.* — Z upoważnienia wyższej Władzy zawiadamia, że osoby pragnące dla spaceru udać się do Skierniewic koleją żelazną, mogą w tym celu tam udawać się, z warunkiem jedynie zachowania porządku, jaki jest w wykonywaniu przy wydalaniu się na spacery w okolice zamiejskie. (G. Polic.)

— *Kronsz. Wiest* donosi, że w dniu 28 Czerwca, Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić korwetę śrubową „Kalewala" i parostatek „Abrek", które powróciły z eskadry oceanu Spokojnego. Z powodu wietrznej i niepewnej pogody nie rozwijano żagli i Jego Cesarska Mość raczył tylko zlustrować okręta i ich załogi, odbyć musztrę artylerji na obu okrętach, obejrzeć łodzie do wylądowania i rozkazał wprowadzić w ruch śrubę korwety „Kalewala". Po czem cesarski yacht „Aleksandrja" i towarzyszące mu parostatki powróciły do Peterhofu i Strelny. Dalsza szczegółowa lustracja okrętów eskadry oceanu spokojnego i fregaty śrubowej „Dmitry Doński" odłożona została do 2go Lipca. (Dz. War.)

— Dyrektor główny prezydujący w Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, przyjmować będzie proszących w Środy i Soboty, od godziny 10tej do 11tej rano, w mieszkaniu przez siebie w pałacu Kazimierowskim zajmowanem. (Dz. War.)

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala* Dzieciątka JEZUS.— W ponowieniu poprzednich ogłoszeń, podaje do wiadomości, że z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpocznie nowy, a z kolei 19 kurs praktycznej nauki wykładanej w tutejszej Szkole Akuszerek, dla kobiet wiejskich, pragnących usposobić się na babki położnicze wiejskie. Do kursu tego wakuje kilka stypendjów Rządowych, to jest takich, które bezpłatne zapewniają każdej kandydatce naukę i utrzymanie w Zakładzie przez czas jej trwania, czyli przez ciąg czterech miesięcy; obok stypendystek, mogą dla nauki o jakiej mowa, znaleźć pomieszczenie w instytucie i takie kobiety wiejskie, któreby pragnęły wykształcić się na babki położnicze, bądź kosztem własnym, bądź kosztem dominjum, gmin i tem podobnej instytucji. Do tej kategorji należąca kandydatka z protokółem kwalifikacyjnym Wójta swej Gminy, może na dzień otwarcia kursu przybyć wprost do Kancellarji Szpitala Dzieciątka JEZUS, gdzie zostanie przyjętą w liczbę uczennic oddziału niższego Szkoły Akuszerek, za złożeniem jedynie opłaty jednorazowej rs. 18, za które obok nauki otrzyma w zakładzie pomieszkanie i żywność z opałem, światłem i praniem przez ciąg 4ch miesięcy. — Opiekun Prezydujący, w z. M. *Pruszyński.*

— Wczoraj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant Hrabia *Tolstoj* i Jenerał-Lejtnant *Minkwitz*, do Petersburga.

— Jutro przypada rocznica śmierci ś. p. Józefa *Dyzmańskiego*, Obywatela miasta Warszawy. Pozostała Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo o godzinie 10tej z rana w Kościele po-*Kapucyńskim* odbyć się mające. (11,247.)

— Franciszka z Szulców *Przeciszewska*, Żona Obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 34, po długiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. W smutku pogrążony Mąż wraz z dwojgiem małoletnich Dzieci, oraz Rodzicami i Braćmi nieboszczki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu 23 b. m., o godz. 6tej po południu, z Kaplicy przy Kościele Śgo Jana, na cmentarz Powązkowski. (11,233.)

— Brygida z Cieszewskich *Przysiecka*, Józefa-Kalasantego *Przysieckiego* Rejenta, Małżonka, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (11,248.)

— Agnieszka z Sobocińskich, 1go ślubu *Bukowska*, 2go *Pawłowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 58, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok jej, nastąpi dnia jutrzejszego, o godz: 5tej po południu, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostała Siostra, Synowie i Wnuki, Krewnych i Znajomych, zapraszają. (11,257.)

— Jaś *Mirowski*, przeżywszy rok i miesięcy trzy, wczoraj zakończył życie. Exportacja zwłok jego, odbędzie się w Niedzielę, to jest dnia 23 b. m., o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (11,249.)

— Wczoraj według doszłej nas wiadomości, zmarła w Wawrze pod Warszawą ś. p. Anna z Czajewiczów Pancerowa, żona obywatela ziemskiego; pozostawiła ona męża i 6ro dzieci. Pogrzeb ma się odbyć w parafji Żyżyn.

— Wczoraj w Ochronie IXej przy ulicy Długiej nazwisko Xiędza Baudouina noszącej, a zostającej pod opieką WW. Jana Gautier i Romana Holizera, odbyła się wizyta jeneralna, ostatnia z wizyt w r. b., przez Członków i Opiekunki Tstwa Dobroczynności odbywanych. Zakład ten liczący dzieci obojej płci 151, zatem największą ilość w stosunku do innych Ochron Warszawskich, jest wzorowo prowadzony i znany powszechnie w naszem mieście. Obowiązki Dozorczyni spełnia Pani Józefa Święcka, a Poddozorczyniami są: PP. Nalepińska i Wiktorja Szubert. Z rąk Opiekunki, JW. Karoliny Hr: Rostworowskiej, otrzymało nagrody 16 dziatek, z tych najpierwsze: Niedzielski Stanisław, Gotlib Karol, Zalich Ludwik, Gujska Anna, Murawińska Michalina, Bątkiewicz Marjan. Liczne również rozdano dary dziatkom: obrazki Ște, wzory do pism, przedmioty do ubioru służące, elementarze, wreszcie każde dziecię otrzymało po dziesiątce do Kassy Groszowej i t. d. Słowem wszystkim coś się dostało, radość też była powszechna, zwiększona jeszcze po rozdaniu obficie ofiarowanych pierników.

— *Warszawski* Gabinet Zoologiczny, o ile można, wzbogaca się w zbiór gniazd ptasich. Kształt gniazd, skład materjałów do ich budowy wchodzących, mnóstwo interesujących uwag nastręcza. Nic w naturze bez przyczyny. Uważmy naprzykład, że gniazda tych ptaków, które za pożywieniem na czas dłuższy oddalać się muszą, wysłane są suto pierzem chroniącem jaja od zastygania, i takiemi są gniazda dzikich kaczek lub sikory ogoniastej, która mając 12 do 16 piskląt do wyżywienia, musi się nie mało już po wykluciu jaj, za zdobyczą natrudzić. Przeciwnie drozd, gawron i t. p., bodajby gliną gniazda wylepiają. Nasz wróbel strzechowy, żarłoczny z natury, żarłoczną dziatwę żywić zniewolony, a do tego lubiący czas tracić na hulance i bijatykach, chociaż barłożne skleci gniazdo, jednakże instynktem wiedziony, naznosi weń co nie miara pierzy, piór i gałganów, bo mu chodzi o to, aby plemie polisonów nie zmarniało.

— Po *Warszawie* popisują się obecnie dwaj *Kobziarze*: Jóźwa *Paluch* i Jędrzej *Sałaciak* vel *Pietraszek* z Makowa, z pod Karpat. Z nieladajakim talentem rżną oni Krakowiaki i Mazury, jeżeli nie *od ucha* to z *pod pachy*, dusząc niemiłosiernie kozią skórę, zastępującą miech potężny. Między innemi, wygrywają oni melodją, której lud Galicyjski nad *Stryjem* zamieszkały, używa przy następującej pieśni:

A gdzieżeś ty bywał, mójże ty Jasiu?
W Lublinie na winie, moja ty Kasiu,
A cóżeś tam robił, kondlu ty Jasiu?
W karty grał wino pił, moja ty Kasiu.
Da pono ty umrzesz, niebożę Jasiu!
Da umręć ja umrę, moja ty Kasiu.
A czemże ci dzwonić, kochanie Jasiu!
Szklankami, kubkami, moja ty Kasiu.
A jakże cię płakać, skarbie mój Jasiu!
Hej dana moja dana, moja ty Kasiu,
Cha, cha, cha, chi, chi, chi, moja ty Kasiu!

— Teraz gdy nastała już pora grzybów, przypominamy, że to smaczne jedzenie często szkodliwem bywa, jak tego dowodem co rok zdarzające się wypadki otrucia grzybami. Dla tego przed gotowaniem grzybów, dobrze przebierać je potrzeba, a dla pewności najlepiej sparzyć ukropem, i te co poczernieją, jako nie zdatne do jedzenia, wyrzucić.

— Jutro ogodzinie 7ej minut 53 w wieczór przypadada nów Księżyca.

— Przedstawienie amatorów w Teatrze pomarańczarni, które nie doszło do skutku d. 9go Kwietnia, danem będzie w d. 11 (23) b. m. to jest w przyszłą Niedzielę o godzinie 8ej wieczorem, generalna zaś próba odbędzie się jutro w Sobotę ogodzinie 7ej.

— Zeszłego piątku w czasie odbierania biletów w pociągu osobowym Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, przez służbę tejże drogi znaleziono nieżywego człowieka, w pojeździe klassy IVej, nagle w drodze zmarłego, a jadącego do Zawiercia.

— W dniu onegdajszym wieczorem, pies jak się zdaje wściekły, niewiadomo czyją własnością będący, przebiegając około rogatek Belwederskich ukąsił w lewą rękę do krwi dwóch strażników konsumcyjnych, na służbie będących, i pisarza tychże rogatek schwycił za rękę niezrobiwszy jednak żadnej rany; strażnicy odesłani zostali zaraz na kurację do szpitala wojennego w Ujazdowie, pies zaś uciekł.

— Dnia 10 b. m. i r. w powiecie Łukowskim, zerwała się ogromna burza, która w wielu wsiach powywracała budynki, zabiła owiec kilkadziesiąt i t. d.; grad spadły, wielkości był gołębiego jaja.

— W ciągu dwóch miesięcy Kwietnia i Maja r. b. w gubernji Podolskiej było pożarów 99, które spowodowały strat za rs. 163,209.

— W Rydze w d. 29 Czerwca otworzoną została pierwsza baltycka wystawa rolnicza, w której znakomicie przedstawione są wszelkie gałęzie gospodarstwa wiejskiego, a mianowicie machiny rolnicze.

— Doktor *Seeman*, mieszka przy ulicy Twardej pod Nrem 1087*b*, w domu Wgo *Loewenberga*. (11,250.)

— *Dresd. Journ.* donosi, iż dnia 5go b. m. w Dreznie umarł Jenerał Wojsk Cesarsko-Rossyjskich Andrzej v. Gottman.

— W dniu 12 Lipca umarł, w dobrach swoich pod Oławą na Szlązku, Książę York, syn niegdy marszałka Pruskiego Księcia York, dowodzącego w r. 1812 korpusem Pruskim w armji Napoleona Igo; był on ostatni z tej linji, gdyż nie pozostawia po sobie potomka męzkiego.

— W Bonn wzniesiono pomnik Ernestowi-Maurycemu Arndt, niegdyś Professorowi tamtejszego Uniwersytetu.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż 16go Lipca.* — „Monitor“ podaje wykaz dochodów niestałych we Francji, w ciągu ubiegłych sześciu miesięcy, oraz porównanie ich z dochodami odpowiedniej epoki roku zeszłego. Dochody niestałe w 1865, w ciągu owych sześciu miesięcy przyniosły 562,921,000 fr., w roku 1864 zaś 597,374,000, a w 1863 r. 603,877,000 fr. Zmniejszenie zatem jest znaczne, a pochodzi z redukcji opłat cukrowych, gdyż inne pozycje wzrost okazują. Największe dochody przynoszą: opłaty wpisowe i hypoteczne 164,353,000; monopol tabaczny 115,087,000; akcyza 107,547,000, stempel 38,848,000 i porto listowe 32,696,000 fr.— Dekretem Cesarskim ogłoszonym przez Monitora, potwierdzony został ogólny regulamin, ułożony dla wystawy powszechnej z 1867, przez komisję Cesarską pod d. 7 b. m. — P. Pinet Laprade pułkownik inżynierji, mianowany został Gubernatorem Senegalu, w miejsce Jenerała Faidherbe. — Wiadomości z Hiszpanji brzmią ciągle nie najpomyślniej, a nawet niektóre dzienniki wynurzają obawę, czy Królowa Izabella zdoła wrócić do Hiszpanji, skoro raz przekroczy Pyreneje dla odwiedzenia Cesarza i Cesarzowej Francuzów w Biaritz. — Książę La Tour d'Auvergne ma przybyć do wód w Vichy. — Słychać że Książę Walji po uroczystościach w Brest i Cherbourgu, odwiedzi Fontainebleau, gdzie czynią wielkie przygotowania na jego przyjęcie.—Kamieniarze Paryzcy wstrzymali swe roboty dziś żądając podwyższenia płacy. Trudno aby przedsiębiercy zadość uczynili ich żądaniu, gdyż na zasadzie dawnych cen pozawierali kontrakty, tak z administracją Paryża jak i z prywatnemi osobami. Zaradzić temu może zatem taż administracja, rozwiązując istniejące umowy. (Ind. Bel.)

TURCJA. *Konstantynopol 8go Lipca.*—Komunikacja telegraficzna pomiędzy tutejszą stolicą a Jerozolimą została otworzoną.—Słychać, że osoby skazane za udział w rzezi w Dżeddach, uzyskały amnestją.—Były wielki Wezyr Kyprysli-pasza, oraz Ruszdi-pasza, zostali mianowani ministrami bez wydziału. — Sułtan wrócił do zdrowia.—W Smyrnie od 24go z. m. zaszło 15cie wypadków śmierci na cholerę, a z tych siedm osób z pomiędzy przybyłych z Aleksandrji. — Miasto Cassaba stało się w połowie pastwą pożaru. Wiele ludzi straciło życie, a straty materjalne oceniają na 20 miljonów piastrów. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. Wyjazd Hr. Sartiges do Valdieri do Króla Wiktora Emmanuela, uważają powszechnie jako symptomat życzenia ze strony Francji, iżby nastąpiło porozumienie pomiędzy Włochami a Rzymem.—Król spodziewany jest w początku przyszłego tygodnia we Florencji, wróci później do Piemontu i będzie przyjeżdżał co dwa tygodnie do stolicy, dla załatwiania spraw Państwa. — Z pomiędzy siedmiu mennic które Włochy dotychczas posiadały, rząd zwinął cztery, a między temi i Florencką, wydzierżawił zaś trzy pozostałe: Medjolańską, Turyńską i Neapolitańską bankowi narodowemu. — W tych dniach okradziono Margr. Pepoli w jego mieszkaniu we Florencji, na Piazza-Santa Maria-Nuova. —Krąży wieść, iż Papież zamierza przed upływem traktatu z 15go Września, zwołać do Rzymu konsyljum ekonomiczne. (Schl. Zg.)

PRUSY. W Państwie Pruskiem władze tamtejsze, jak słychać, zamierzają urzędnikom sześciu większych miast, mianowicie: w Berlinie, Wrocławiu, Królewcu, Magdeburgu, Kolonji i Gdańsku, podwyższyć płacę, o 20% wychodząc z tej prostej zasady, że tak żywność jak i ceny mieszkań o tyleż są podwyższone rzeczywiście.

Ostatnie Wiadomości.

Wiadomości z Paryża o projektach wyjazdu rodziny Cesarskiej są nader sprzeczne. Zdaje się jednak, że przyczyna opóźniająca ten wyjazd ustała, gdyż *Monitor* z 19go b. m. donosi, że Cesarzewicz wrócił zupełnie do zdrowia.— Z Florencji otrzymujemy wiadomości z 18go, że Król spodziewany był w tej stolicy; z Ankony zaś, że okazało się tam kilka wypadków cholery, a w ciągu dwóch dni ostatnich znowu nie zaszedł żaden.—W Rzymie wielki pożar zniszczył pałac Sciarra, ale galerję uratowano.

Rząd Hiszpański, jak zawiadamia telegram z 18go z Madrytu, potępia zachowanie się reprezentantów Hiszpanji, w ostatnich układach z rzeczą-pospolitą Chili. — Liberalni w Anglji zyskali jeszcze dwa miejsca w Parlamencie, czyli do 19go b. m, zyskali ich 17. Gladstone nie utrzymał się w Oxford, ale za to z zapałem przyjmowano go w Lancashire.

„Wiener-Ztg“ z dnia 19go ogłasza nominację tajnego radcy barona Pawła Sennyey, na urząd *Tavernicorum Regalium Magister w Węgrzech.*—Sejm Koburgski ukończył roztrząsanie prawa o prasie, i zaprowadził poprawki zgodne z uchwałami sejmu poprzedniego, ale Rząd znowu sankcji odmówił.—Komitet urządzający uroczystość dla deputowanych Pruskich nad Renem, został przez Prezydenta Policji rozwiązany.

W Konstantynopolu cholera okazała się tylko na osobach przybyłych z Egiptu.— Z Nowego-Yorku 8go b. m. piszą, że Hiszpanja zgodziła się na zwrócenie Związkowym okrętu pancernego „Stonewall.“— Gubernator Georgji ogłosił, że niewolnictwo zniesione jest na wieczne czasy. (W.-T.-B.)

— ROZMAITOŚCI.— Jeden z Korrespondentów naszych, bawiący u wód w Południowej Francji, przesyła nam opis następującego zdarzenia, który bez żadnych kommentarzy podajemy. „Na wiejskim cmentarzu, w blizkości Arcachon, grzebano zwłoki Pawła Flourens, młodego Malarza, pełnego nadziei. W chwili, gdy trumnę do grobu spuszczano i życzliwe ręce ostatnią garść ziemi sypały, stanęła nagle nad grobem młoda i niezwykłej urody kobieta. Na prześli-

cznej jej twarzy, martwa bladość zaległa, w oku i jednej łzy nie było. Po chwili rzekła pełnym, na pozór, spokoju głosem: Pawle, idę za tobą... BOŻE bądź mi miłościw! Wyrzekłszy te słowa, padła, tak, że ręce jej zwisły w na pół jeszcze niezasypany grób. Była to kochanka Pawła, a prawo stało na przeszkodzie ich połączeniu. Obecny lekarz oświadczył po chwili, że ta nieszczęśliwa była martwą. Głuche milczenie zaległo pole śmierci; towarzyszący obrzędowi Kapłan, otarł łzę po zoranem starością licu spływającą i wznosząc oczy w Niebo zawołał: Zaiste, ta Kobieta kochając błądziła; a przecież wiele jej darowanem będzie, bo i w tym szale w ostatnią godzinę niazapomniała o PANU! Proszę was o modlitwę za spokój tej znękanej duszy. Wśród głośnych łkań, modlitwa odmówioną została, a ja odchodząc ztamtąd, pomyślałem sobie, że na ten raz niesprawdziło się zdanie, wedle którego *nikt z ciężkiej boleści i żalu nieumiera od razu.*" Powtarzamy raz jeszcze, że fakt ten bez żadnych podajemy komentarzy. Niech BÓG Miłosierdzia sprawę tę sądzi!— Podróżnik, łgarz wielki, opowiadał, że w Eskurialu widział pargamin z oślej skóry na dwadzieścia stóp długi, na którym zapisywali się wszyscy zwiedzający ten pałac. „Ba" odrzekł jeden z przytomnych, „co też to osłów na ten pargamin składać się musiało."

Wiadomości Literackie.

— **Bazar**, Nr 3ci, wyszedł z druku i zawiera: Mozajka; Naszyjnik Królowej; Jedynaczka, powieść (ciąg dalszy); z ksiegi Pieśni H. Heinego; Opuszczone samogłoski; — Część Mód: Korrespondencja z Warszawy; Przykrycie na lampę; Kaftanik batystowy dla dziecka; Kaftanik ranny; Koszula dzienna; Czepek nocny; Koszula nocna; Majtki kobiece; Uśmiech i śmiech; Szpilki; Fraszki; Aerofon; Sposób czyszczenia stali; Woda różana; Tablica krojów.

— **Rodziny** Nr 3 wyszedł z druku i zawiera: Znaki Warszawskiego żywota (dokończenie); Pani Mongiałłowa, przez K. z N. Jurewiczowę; Szymon Szymonowicz, przez Lucjana Tatomira; Przegląd Tygodniowy; Przegląd Muzyczny, przez Wład: Wiślickiego.

— **Kłosy**, Ner 3ci wyszedł z druku i zawiera: Babia Góra przez — w —. Żeliga powieść J. Ig: Kraszewskiego. Fantastyczne postacie ludowe: słowo-wstępne; śmierć i bieda; nędza chłopska, nędza i bieda pańska, przez K. Wł: Wójcickiego. Przegląd Muzyczny, Afrakanka Meyerbeera; Ryszard Wagner, jego ostatnia opera Trystan Izolda, przez St. Dunieckiego. Drobnostki humorystyczne przez X.; Morderca Albertyny Renauf, przez L.; Nowiny z pola sztuki i istarożytności przez Józefa Łepkowskiego. Od Redakcji. Ryciny: Babia Góra, Alfreda Schouppe'go. Dwie Illustracje do fantastycznych postaci, Br. Kamińskiego. Astronomja Popularna;—Szkice humorystyczne H. Pillatego.

— W *Kaskadzie*, za rogatką Marymontską, w każdą Niedzielę i Święta Uroczyste, illuminacja w ogrodzie i wielki fajerwerk tak wodny jak lądowy, oprócz tego bufety urządzone w tymże ogrodzie i zaopatrzone we wszystkie zakąski i napoje; przejście przez rogatki z pozwolenia Władzy, za okazaniem xiążeczek legitymacyjnych, a powrót do domów bez latarek do godziny 12tej w nocy za oddzielnemi biletami wydawanemi przez Władzę Policyjną na miejscu, tak jak to się dzieje w Dolinie Szwajcarskiej. Początek fajerwerków o kwadrans na 10tą wieczorem. Bilet wejścia kop: 15 od osoby; dzieci zaś do lat 12tu, płacą połowę. Udogodniwszy w ten sposób szanownej Publiczności tak przyjazd do Kaskady, jak i powrót do domu, niżej podpisany Właściciel, ma nadzieję, że szanowni Goście, licznie go zechcą nawiedzić, dla spędzenia niejednego wieczoru przy muzyce i wszystkich urozmaiceniach.— K. *Wagner.* (11,158.

— P. Franciszek *Jasiński*, wyjechał do Cesarstwa.

— Parasolkę jedwabną znalezioną onegdaj na ulicy obok stoku Cytadelli, odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Przyjechali do Warszawy:

Gałczyński Artur Ob: z Kalisza nr 585; Gliszczyński Adam Doktor z Kalisza nr 472; Skarbek Józef Hr: z Pęcic nr 613 Skotnicki Jan Ob: z Moszczanki nr 625: Zamoyski Zdzisław Hr: z Kruszyna nr 472.

Wyjechali: Chobrzyński Fran: Ob: i Klimaszewski Ant: Ob: do Lublina; Makomaski Lud: Ob: do Grójca; Wodzyński Józef Ob: do Ujazdówka; Woronieccy Ludomir i Hieronim Książęta do Huszlewa.

Przyjechali koleją żelazną: Anczyc Wład: Magister Farmacji z Krakowa nr 415; Bielaczewski Józefat Ob: z Bydgoszczy nr 634; Jankowski Adam Urzędnik Pruski z Poznania nr 1064.

Wyjechali koleją żelazną: Dejsing Lud: Sekretarz Konsulatu Pruskiego do Wrocławia; Jakulski Józef Inżynier drogi żelaznej, Krzyżanowski Feliks Nadleśny, Ketler Konst: Urzędnik i Kostecki Winc: Urzędnik do Karlsbad; Kruszewski Ant: Ob. do Dieppe; Krysiński Ildefons Doktor do Paryża; Lebrun Aleks: Doktor do Wiednia; Zieliński Józef Ob: do Ems. Niedźwiedzińska Emilja w raz z córką Józefą do Landek.

Teatr Wielki. Jutro, *Halka.*

Dolina Szwajcarska. Dziś i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godzinie 6tej, cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr 10 (kop. 20). (Nr 8374).

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit: o 11 rano; do Lublina o 1 w południe; do Suwałk o 2 po połud:; do Kielc o g: 6 m. 30 po połud:.— **Omnibusy**: do Radomia o 10 rano; do Lublina o 6 po połud:; do Sochaczewa o 6 po poł:; do Brześcia Lit: o 7 po południu.— **Poczta Wozowa** do Miechowa o g. 8 rano; Wózkowa do Gniewoszowa o g. 12 w południe.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 21go Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 87 kop. 26 2/3, dają rs. 86 k. 51 2/3; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 78 1/6, dają rs. 13 kop. 75 1/6; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 105 k. 50, dają rs. 105 k. —; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. 25, dają rs. 93 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 75 k. 33, dają rs. 75 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 kop. —, dają rs. 78; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 75, dają rs. 100 k. 25; za Metaliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 k. 25; za Metaliki Sierpniowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 k. 33; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 10? k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26 k. 25 (z kuponami dają rs. 36); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rs. 6 k. 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 90 k. 62 1/2; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żą dają rs. —, dają rs. 92. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarb: rs. 1 kop. 23 1/3, od listów zastawnych kop: 4 5/6; od pożyczki z r. 1854 rs. 1 k. 37 1/3.

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 20 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 25 do rs. 6 kop. 7 1/2; żyta od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 40; jęczmienia od rs. 2 k. 85 do rs. 3 kop. —; owsa od rs. 2 k. 10 do rs 2 k. 32 1/2; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 do rs. 1 k. 20 —Dnia 19 b. m., okowity próby 10tej płacono za wiadro od rs. 2 k. 94 do rs. — k. —; za garniec od kop: 97 1/2 do k. —.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 163.

Piątek. — Dnia 21go Lipca. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

— Nakładem Celsa Lewickiego, Księgarza, wyszło dzieło: **Pokój wam**, książka do Nabożeństwa przez Autorkę dzieł: „Głos duszy, Źródło żywota, Wspomożenie wiernych" i t. d., napisana. Wydanie staranne i ozdobne, na papierze pięknym, w formacie dogodnym, około 800 stronnic druku ścisłego, lecz bardzo wyraźnego, obejmuje. Dwie piękne fotografje w zakładzie PP. Sadowskiego i Trzebieckiego wykonane, ozdabiają to dzieło. Jedna z nich jest to tytuł illustrowany, kompozycji Pana Tegazzo; a druga, kopja ze słynnego obrazu Jakóba Palmy, w Kościele Katedralnym Warszawskim znajdującego się. O wartości dzieła tego wyraża się Cenzura Duchowna, że: „Czystość języka, styl ozdobny, obok prostoty Chrześcjańskiej i rzewna pobożność, jak inne, tak i niniejsze dzieło Autorki, wysoko zalecają. Książkę tę (mówi dalej Cenzura Duchowna), radzimy mieć pod ręką wszystkim cierpiącym i zbolałym: znajdą tam oni dla siebie silne i skuteczne pobudki do zgodzenia się z Najświętszą Wolą BOGA, a zatem ukojenie boleści i pożądaną pociechę". *Exemplarze znajdują się do nabycia w Księgarni Celsa Lewickiego, na Krak:-Przedmieściu Ner 410,* broszowane po złp. 20; w szagryn, z złoconym brzegiem, mocno i porządnie oprawne, z bezpłatnem wybiciem cyfr żądanych po złp. 28, w tenże sposób, z klamerką i ozdobami po złp. 35 *Na przesyłkę dodaje się za cztery funty wagi,* stosownie do odległości, według przepisów pocztowych. Expedycja bezzwłoczna.

Księgarni Celsa Lewickiego,

potrzebny jest **WSPÓLNIK** z **kapitałem,** do **wydawnictwa dzieł,** pod korzystnemi warunkami. — Przedmiot zajęcia ponieważ jest dostępny dla każdego człowieka z rozsądkiem i pewnem wykształceniem, żadne przeto uzdolnienie fachowe nie wymaga się. Wiadomość na miejscu w Księgarni, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 410.

(8705).

Wyższa znajomość języka ruskiego.

Coraz więcej poczuwać się dająca, potrzeba wyższej znajomości języka ruskiego, niezbędny dla urzędników, kupców i obywateli, stawia niektóre osoby w konieczności nabycia tej znajomości. Wiadomość w Kantorze Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej, obok Hotelu Drezdeńskiego, pod Nr 552. (11,196).

Panie, które mają chęć i zamiar, wyuczenia się doskonale szycia na maszynie w krótkim czasie, za pomierną cenę, jako i wyuczenia się kroju Sukien damskich, podług jak najdokładniejszej metody, praktykowanej u sławnego krawca mód damskich w Berlinie pana Milera. Proszę, aby takowe Panie się do mnie zgłosiły, ulica Podwal Nr 524, czyli róg Piekarskiej, w domu pana Głogowskiego; bliższa wiadomość u kobiety, która z chlebem przed bramą siedzi. (11,193).

Trzy **POKOJE** z Kuchnią, kompletnie umeblowane, na 2m piętrze od frontu, w blizkości ogrodu Saskiego, bo na rogu ulicy Mazowieckiej i Śto-Krzyzkiej pod Nrem 1352b, są do wynajęcia w każdym czasie do dnia 1 Października r. b. Wiadomość u Stróża domu, (11,182)

W okolicy Grójca niedaleko od fabryki cukru Boglewicze jest do odstąpienia:

DZIERŻAWA

zaraz, na lat 3, z której corocznie opłaca się z góry po 2000 rs. Można użyć pod buraki od 50 do 100 morg. Inwentarze żywy i martwy pozostają na gruncie, do spłaty w ciągu lat 3ch. Bliższą wiadomość powziąść można, przy ulicy Nowolipie, Nr 2409. (11,194).

Sprzedaż Zakładu Fabrycznego w Łodzi.

Nieruchomości w mieście Łodzi, okręgu Zgierskiem, gubernji Warszawskiej położone, do spadku po Fryderyku Karolu Moes należące, Nr 961, 962, 963, 965, 966, 967, 968, 868 lit A, 969 oznaczone, osadę fabryczną stanowiące, ogólnej powierzchni włók 7, morgów 29, prętów 43 miary nowopolskiej, a w tem lasu świerkowego morgów 30 mające, budowlami murowanemi, drewnianemi lub w pruski mur stawianemi, a na mieszkania, składy, warsztaty, fabrykę i użytki gospodarskie przeznaczonemi zabudowane, wraz z dwoma kotłami każdy, z trzema ogrzewaczami, rurami i przyrządami, cylindrem po spalonej fabryce pozostałym, z wałem, walcem, kołami drylingowemi, trybowemi, rurami podziemnemi i maszyną parową, tudzież z dziewięcioma Szpinmaszynami i innemi utensyljami; wreszcie z bonifikacją za spaloną fabrykę z Dyrekcji Ubezpieczeń przypadającą, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów w dniu 19 (31) Lipca 1865 r. o godzinie 5 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549, Wydziału I. Licytacja zacznie się od summy rs 51,417 kop. 61 i pół.—Oprócz powyższych nieruchomości, sprzedane zostaną w tymże dniu i godzinie w pomienionym Trybunale nieruchomości w **mieście Zgierzu** gubernji Warszawskiej, pod Nr 119, 120 i 121 położone, również do spadku po Fryderyku Karolu Moes należące, złożone z domu murowanego, domu drewnianego, wozowni, stajni, drwalni, oficyny, ogrodu w mieście i gruntu za miastem. Licytacja zacznie się od summy rs. 2591 k. 80.—Szczegółowy opis wszystkich tych nieruchomości, jako też warunki ich sprzedaży, przejrzeć można u Zygmunta Krysińskiego, Mecenasa w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod Nr 492 zamieszkałego.

(11,168).

W dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 5ej z południa sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną w drodze działów licytację **Nieruchomość** Nr 452 w Warszawie, frontem do ulicy Krakowskie-Przedmieście i ulicy Senatorskiej stojąca, na gruncie dziedzicznym, łokci kwadr. 1140 obejmującym, położona, prawem niepodzielnej własności, do Sukcessorów Joanny z Błeszyńskich Czaban, do Tomasza Czaban, Karola Brobek i nieletniego Karola Jana Brobek należąca, licytacja zacznie się od summy rs. 29,589 kop. 62, jako szacunku zniżonego, a na vadjum złożyć potrzeba rs. 2000.- Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąść można, w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału IIgo i u podpisanego Patrona, sprzedaż popierającego.—**Juljan Czajkowski,** Patron. (10,919)

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu,

Całego Handlu Galanterji,

pod Nrem 444, wprost Odwachu,

gdzie exystował SKLEP ś. p. **K. S. WERNITZA.**

(11,177.)

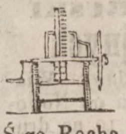
Z powodu braku miejsca, jest do zbycia **Wieszadło** jesionowe duże, mocne, na obstalunek robione, mogące służyć tak do przedpokoju, na wieszanie płaszczów, jak również i do Zakładu Krawieckiego. Wiadomość pod Nrem 1283, na Nowym-Świecie, na 1em piętrze u lokaja Teofila.

(11,203).



U Akuszerki Zielińskiej, mieszkającej, pod Nr 1117 lit. A. na ulicy Ciepłej, są **Mamki** zdrowe i ze świeżym pokarmem.

(11,192).



Dwa Angielskie Magle,

w dobrym stanie, z powodu wyjazdu, są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 396, obok Szpitala Ś-go Rocha. Wiadomość na miejscu. (11,191).

OFERTA KAPITAŁU.

Bliższą wiadomość jakim sposobem, gdziekolwiekbądź, bez straty jednego Talara, Guldena, Krajcara, srebrnego grosza i bez ofiarowania na ten cel jakiegokolwiekbądź kapitału, przy przedsięwzięciu na dostatecznej pewności opartem, w którem i kobiety przyjąć mogą udział, w przeciągu kilku miesięcy dojść można do nabycia:

40—60,000 Talarów Pru: kur: i więcej,

jak również zapewnienie Władzy, udzielamy listownie na zapytania w listach frankowanych adressowane do poniżej wyrażonego Biura.

UWAGA. Dla uniknienia wszelkich przypuszczeń, podpisane Biuro czuje się w obowiązku dodać, że ogłoszenie powyższe nie ściąga się wcale do jakichbądź zakazanych gier, promessu lub Loterji Klassyczn:

BIURO DO ROZSZERZANIA CELI DOBRA OGÓLNEGO,
in Altona Henogth: Holstein Bureau zur Vebreitung gemeinützeger Zwecke. (8784)

Damskie suknie do sprzedania.

Z powodu żałoby familijnej, są do sprzedania Suknie bareżowe lekkie, jedwabne, wełniane, zupełnie nowe i mało używane. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Krakowskiego. (11,177).

Jeden lub dwa Pokoje

z **meblami** lub bez, z oddzielnem wejściem, na 1m piętrze od frontu, może być z usługą i Fortepjanem, stosownie do życzenia, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie lub na dłuższy czas. Ulica Sto Jańska i róg Dziekanji Nr 88 domu, a mieszkania Nr 1. (11181).

Sklep z Piekarnią

i wszelkiemi rekwizytami, zdatnemi tak dla piekarza jak dla cukiernika, a nawet i dla piernikarza, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 332 (11179).

Fabryka Waty, Krynolin i Halek

LUDWIKA RUNTCKE,

przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej, Ner 1346 lit: E.

Poleca się z swojemi wyrobami Szanownej Publiczności, po najprzystępniejszych cenach. (11,195.)



Nieruchomość Nr 151 na Pradze,

w punkcie targowym położona, do Sukcessorów Wardaka należąca, w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed W. Sadkowskim Assessorem tegoż Trybunału, w dniu 13 (25) Lipca 1865 r. o godzinie 5ej z południa, niezawodnie sprzedaną zostanie. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 9127 kop. 84½. Vadium wynosi rs. 600. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb. Wydz. II i u Cholewickiego Patrona w Warszawie pod Nrem 519 przy ulicy Podwale zamieszkałego, sprzedażą tą dyrygującego. (10963).

Potrzebny jest Kapitał

od 40 do 60,000 Złp:

na pierwszy Numer domu w Warszawie. — Bliższa wiadomość w Sklepie u P. Grabowskiego Kupca, przy ulicy Granicznej. (11,197.)

TŁOMACZENIA NA JĘZYK RUSKI

Projektów Tabell Likwidacyjnych

i samych **TABELI,** wykonywa Tłómacz Rządowy. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w drugim domu od Nowego-Światu, pod Nrem 1345, w lokalu pod Nrem 10 na drugiem piętrze. (5516).



KSIĘGARNIA

pod firmą M. Salzsztein,

przy ulicy Nowowiniarskiej Nr Sklepu 18, wprost filarów, ma honor zawiadomić amatorów i zbieraczy książek, iż zakupiwszy znaczny zbiór Książek Polskich, Francuzkich i Niemieckich w różnych gałęziach nauk i przedmiotach, takowe sprzedaje po cenach niepraktykowanych, a mianowicie: Panowanie Henr: Walezjusza i Stefana Batorego, Rs. 1; Życie Janusza Radziwiłła, kop. 75; Hymny kościelne Hołowińskiego, kop. 60; Pieśni przez Odyńca, kop. 60; Pamiętniki domowe Pługa, kop. 30; Piśmiennictwo Łukaszewicza, kop. 25. (10674).

WOSKRZENICE

DOBRA w Okręgu Bialskim nad rzeką Krzną, o wiorst ośm od miasta Biały przy szosse, obejmują włók 209, dwa **Folwarki** Woskrzenice i Kalitów, dwa Awulse Marynin i Stanisławin, z Gorzelnią, Młynem wodnym, Foluszem, Cegielnią, Smolarnią, Austerją i Karczmami, z maszynami, inwentarzami i sprzętami, są do sprzedania. Wiadomość na gruncie, u właścicielki powyższych dóbr. (11232).

Nagrody Rubli 15!



Pewnemu Panu kupującemu nad wieczorem d. 17 b. m. w Składzie Towarów Żelaznych, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, jedną kłódkę za złp: 2 gr: 15, wydano przez pomyłkę, jako resztę **Kupon** od Listu Zastawnego Lit: A Nr 138,022, płatny d. 22 Czerwca 1865 r. na rs. 60, w miejsce takiegoż **Kuponu wartości 60 kop.** Uprasza się zatem o łaskawy zwrot tegoż kuponu za nagrodą rs 15, jeżeli takowej żądać będzie, nadmieniając zarazem, iż stosowne zastrzeżenie gdzie należy, uczyniono. — W tymże Handlu powziąść można wiadomość o znalezionych rs. 15, które za udowodnieniem Właścicielowi zwrócone zostaną. (11,225.)



W zeszły Wtorek, t. j. d. 18go b. m., około godziny 9ej z rana, pozostawiono na ławce bocznej w Kościele PP. Wizytek,

Parasolkę dużą,

jedwabną, koloru brązowego, na żelaznych prętach, bardzo mało używaną. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za nagrodą, pod Nr 1066L przy placu Zielonym, pod Nr 3 mieszkania, lub do Zakrystji pomienionego Kościoła. (11231).

Agronom Polak, kawaler,

z Prus, poszukuje miejsca jako **Rządca** większych dóbr, świadectwa posiada dobre. Wiadomość u właściciela Hotelu Nowo-Białostockiego (10417).

Szafy jesionowe rozbierane,

i **BIÓRKA** jesionowe z szafkami, za umiarkowaną cenę są do sprzedania, przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nrem 312, u stolarza. (10759).

APPARTAMENT

składający się z 8u wielkich Pokoi, 2ch Przedpokoi, Kuchni i Spiżarni na 1em piętrze, oraz należących do tegoż Appartamentu 4ch Pokoi na parterze, z dwoma wchodami bocznemi, oraz jednem wyłącznie do tegoż Lokalu należącym głównym wchodem, stajnią na 6 koni, wozownią, drwalnią, piwnicą, jest do najęcia zaraz przy ulicy Daniłowi-zowskiej pod Nrem 617, w domu zwanym Bibljoteką Załuskich. (7810.)

SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA

PP. GRIMAULT ET CIE. APTEKARZY W PARYŻU

leczy słabości piersiowe, uporczywe kaszle, grypę i katary. Jest to nowe, przedniego smaku lekarstwo, uśmierza najuporczywszy kaszel, koklusz, katar i grypę. Leczy wybornie rozjątrzenie płuc i nieocenione sprawia skutki w cierpieniach suchotników. Działanie tego **syropu** uśmierza i łagodzi najnieznośniejsze kaszle i pod jego wpływem potnienie nocne ustaje i chorzy wkrótce odzyskują zdrowie, czerstwość i tuszę normalną.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w Kijowie w Aptece Wg. Neeze. (Nr 315).

DONIESIENIE

z Magazynu pod Firmą

JÓZEFA ZELTT,

ulica Senatorska Nro 459.

Z dniem **20** b. m., t. j. we Czwartek, rozpoczęła się:

WYPRZEDAŻ

Towarów Wysortowanych po cenach zniżonych.

Między innemi, znaczna ilość Materjałów Meblowych, Perkali glansowanych, Materji jedwabnych na Suknie, tudzież Wełnianych i Bawełnianych; Sukien gotowych i Okryć; następnie Haftów na muślinie białych, jako to: Rękawków, Kołnierzyków i Chemisette; Mat aloesowych Angielskich na podłogi; Kołder wełnianych; oprócz tego **Kwiatów** Paryzkich i **Sukien** balowych. (11,000).

Mieszkanie Parterowe

wraz z Meblami, składające się z 6ciu pokoi, kuchni i przedpokoju, jest każdej chwili do najęcia, za cenę przystępną.—Róg ulicy Sto-Krzyzkiej i Jasnej w domu Hr. Rzewuskiej; wiadomość w tymże domu u Stanisława Bakalarskiego z rana do godz. 12-ej. (10159).

W tych dniach przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 428 (nowy 43), obok Hotelu Saskiego, otwarty został

SKŁAD

WYROBÓW PLATEROWANYCH I GALWANIZOWANYCH,

Z FABRYKI

J. HENNEBERGA i M. CZAJKOWSKIEGO.

O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, czujemy się w obowiązku oświadczyć, że wszelkie Wyroby pochodzące z tejże Fabryki w niczem nie ustępują innym fabrykom cieszącym się już ustaloną opinją.

Od ośmiu lat prowadząc Zakład Fabryczny i dostarczając Wyroby nasze głównie na Prowincje i do Cesarstwa, gdzie uzyskaliśmy zupełne zadowolenie; pragniemy nieszczędzić starań aby i tu w miejscu utrwalić naszą firmę. W tym celu Zakład nasz zaopatrzony w wszelkie najnowsze Machiny poruszane siłą pary, odpowiedzieć może, choćby największym zapotrzebowaniom, a otwierający się obecnie Skład Główny, ułatwi nam zbliżenie się z Publicznością która chętnie zapewnie wspierać będzie usiłowania miejscowych Przemysłowców.

Wszelkie zamówienia tak na Prowincje jak do Cesarstwa, przyjmują się w tymże Składzie i takowe na czas oznaczony z największą starannością wykonane i ekspedjowane będą.

J. HENNEBERG i M. CZAJKOWSKI. (11,041).

RADA
Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 10ej przed południem, przed delegowanym Członkiem Rady Głównej, w Sali Jej posiedzeń w Gmachu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych przy ulicy Przejazd Nr 645, odbędzie się głośna in plus licytacja na ośmnastoletnie wydzierżawienie folwarku **Runowa**, łącznie z młynem **Biele**, na rzece Jeziornie w Powiecie Warszawskim położonych, w odległości od m. Warszawy mil 3 a od m. Piaseczna 1ej mili, należących do Instytutu Śgo Kazimierza w Warszawie, a to wraz z propinacją w karczmie Runowskiej, z Kuźnią, z prawem polowania na gruntach folwarcznych i osady młynarskiej i z rybołowstwem na stawie i rzece Jeziornie w granicach tejże osady.

Folwark obejmuje przestrzeni:

w gruntach ornych	mórg pol:	155
w łąkach	„	55
w nieużytkach	„	18
pod karczmą i kuźnią	„	2
	łącznie mórg pol:	230

Osada zaś młynarska:

w gruncie ornym	mórg pol:	34
w łąkach	„	18
w nieużytkach	„	8
pod stawem	„	18
	łącznie	78
	w ogóle morgów polskich	308

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 992 kop. 11½, wyraźnie rubli srebrnych dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa kopiejek jedenaście i pół rocznego czynszu dzierżawnego.

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w gotowiznie w ilości rs. 992 kop. 11½, które nieutrzymującemu się zaraz powróconem zostanie.

Szczegółowe warunki do tej dzierżawy przejrzane być mogą w Biurze Rady Głównej Opiekuńczej, codzienne wyjawszy Niedziele i Święta od godziny 9ej zrana do 3ej z południa.

w Warszawie dnia 6 (18) Lipca 1865 r.

Prezes,
Tajny Radca *Łaszczyński.*
Szef Biura *Flics.* (D. W.)

Korzystny interess kupna Domu
W WARSZAWIE.



Jest do sprzedania **DOM** w szacunku **Rs. 45,000**; kupujący nie potrzebuje na kupno to pieniędzy, lecz owszem może mieć dopłacone sposobem pożyczki Rs. 6,000, a tylko przedstawi hypotekę w pierwszej połowie szacunku domu, na którym cała summa Rs. 51,000, mogłaby być zahypotekowaną na procent pewny. Wiadomość w BIURZE DOMU ZLECEŃ **Puławskiego** i Com. w Warszawie pod Nrem 419 obok Poczty. (11086).

Lokal z 3ch Pokoi i Kuchni,
na 2m piętrze, przy ulicy Długiej pod Nrem 554, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość w mieszkaniu pod Nrem 15. (10816).

Rzepaki zimowe,
prawdziwe Holenderskie, jako to:
Rzepak zimowy Holenderski Raps.
„ „ Ahvel.
„ „ nizki karłowaty.
„ „ olbrzymi Raps,
otrzymał Dom Handlowo-Komissowy Nasion i Narzędzi Rolniczych **A. Rodkiewicz**, ulica Miodowa Nr 492, pałac Arcybiskupów. (10704).

P. SCHELLER, DENTYSTA
Miasta, przeniósł swe mieszkanie na Tłomackie, do domu W. *Bernsteina*, (dawniej *Ossolińskich*), Nº 739*ab.* Wchód od placu. (10,374).

Dama zamężna, nietutejsza, **udająca się do SZCZAWNICY**, szuka
Towarzyszki podróży,
na koszt wspólny. Adres uprasza się zostawić w Składzie Cygar Fabjana Lowental, ulica Wierzbowa Nr 614b, przy placu Teatralnym. (11251).

Pod Nrem 715 przy rogu ulicy Leszno i Solnej jest do najęcia od Ś-go Michała r. b., w kamienicy nowej od ulicy Solnej na 2giem piętrze, **SALON duży**, trzy **Pokoje**, **Przedpokój**, **Garderoba** i **Kuchnia** obszerna, z oddzielnemi schodami; oraz w domu drewnianym od ulicy Leszno, trzy **Pokoje** z Kuchnią i Ogródkiem, na mieszkanie lubjaki Zakład handlowy; tudzież Stajnia i Wozownia. — Pod tymże Nrem są do sprzedania dwie **Futryny** sklepowe z drzwiami szklannemi i okiennicami masiw okutemi, oraz Drzwi pojedyncze z futryną, wszystko nowe. — Wiadomość u właściciela domu. (10,913).

KAROL MAGNUS,
Ajent Dyrekcji Ubezpieczeń, mieszka przy ulicy Podwal Nº 518, w domu dawniej *Zejsnera*; o czem ma zaszczyt zawiadomić swoich interesantów, nadmieniając, że Dom handlowy Maurycy *Nalken*, przy ulicy Krakow: Przedmieście, przyjmuje dla niego wszelkie zlecenia ubezpieczeń. (10,944.)

W Magazynie Ubrania dla dzieci, przy ulicy Miodowej Nr 484, można dostać stosownych na obecną porę **UBRAŃ LETNICH**, a mianowicie garnitury konopiane po Rubli 8.
M. Barycki. (10760).

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1025, przyjmują się **wszelkie roboty BIELIZNY.** — Tamże potrzebną jest **PANNA** dobrze umiejąca szyć bieliznę. — M. **Zakrzewska.** (11180).

Do najęcia każdego czasu.
Dwa Pokoje i Kuchnia,
na 1m piętrze od frontu, oraz Drwalnia i Piwnica. — Dwie **Stajnie** i dwie **Wozownie**, w domu Nr 2853 przy ulicy Tamka. (10776).



FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH
H. ROSENTHALA,
przy rogu ulic Chmielnej i Marszałkowskiej, **pod Nrem 1557.**
Wyrabia **Kapelusze** różnego fas nu jak niemniej przyjmuje takowe do odnawiania, przerabiania podług najświeższej mody, po cenach jak najprzystępniejszych.
H. Rosenthal. (10855).

Jest do sprzedania:
MASZYNA DO SZYCIA,
ogromnej od zwyczajnych maszyn wielkości, na której można szyć skórę, sukna najgrubsze i najcieńsze, kołdry pikować i t. p. Chcący ją nabyć, może być wyuczonym szyć na niej. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 484a, w Fabryce Kapeluszy Męzkich F. Wojszyckiego. — Tamże kupuje się **Pawie pióra** w dużych i mniejszych partjach. — Do tejże Fabryki potrzeba kilku **Uczni** od lat 14u do 15u. (10850).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.